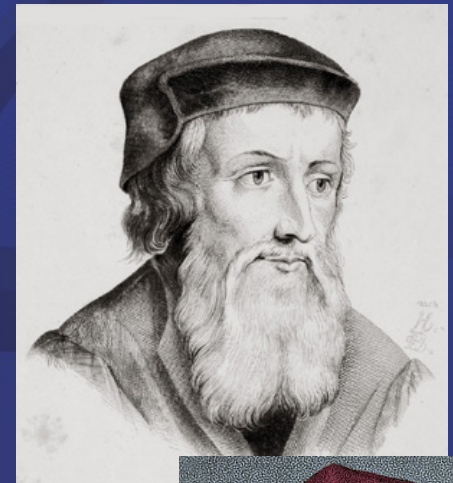


O co chodzi protestantom?

Zanim pojawił się Marcin Luter

- ✓ 1176 – początek działalności Piotra Waldy
- ✓ 1206 - początek działalności Franciszka z Asyżu
- ✓ 1328 - Oskarżenie o herezję Williama Ockhama
- ✓ 1377 – nauki Johna Wycliffe'a uznane za niebezpieczne
- ✓ 1409 – synod (antysobór) w Pizie, wystąpienie koncyliarystów
- ✓ 1415 – Jan Hus spalony na stosie
- ✓ 1496 – wystąpienie Girolama Savonaroli we Florencji
- ✓ 1509 – pierwsze wydanie *Pochwały głupoty* Erazma z Rotterdamu



O co chodzi protestantom?

„Zanim Luter w roku 1522 wydał swoją wersję *Nowego Testamentu*, istniało już czternaście różnych jego drukowanych przekładów niemieckich i cztery niderlandzkie; żaden z nich nie otrzymał imprimatur i żaden nie był drukowany w klasztornej oficynie wydawniczej”.

Paul Johnson



O co chodzi protestantom?

Albrecht Brandenburski w 1514 roku zebrał w swoim ręku godność (a przede wszystkim dochodowe dobra przypisane do każdej z nich) arcybiskupa Moguncji, arcybiskupa Magdeburga i biskupa Halberstadt, nie licząc pomniejszych stanowisk.

Ale i tak daleko mu było do kardynała Aleksandra Farnese, który w 1556 roku, a więc już w trakcie Soboru Trydenckiego, posiadał dziesięć biskupstw, dwadzieścia sześć opactw i aż sto trzydzieści sześć mniejszych beneficjów.



O co chodzi protestantom?



Antyklerykalizm?

„[...] w przededniu tych zmian nie zaznaczały się w Niemczech ani żadne duchowe potrzeby zmian, ani choćby jakieś rozpowszechnione religijne rozczarowanie. [...] W Górnej Austrii, która miała stać się centrum protestantyzmu na terytoriach Habsburgów, datki na mszę osiągnęły w 1517 roku maksymalny poziom. [...] Odpust, który Luter piętnował jako wielki błąd, miał powodzenie, bo ludzie wiele sobie po nim obiecywali. Pielgrzymki, którym reformator również odmówił jakiegokolwiek wartości dla wiary, cieszyły się rosnącym uznaniem”.

Gottfried Schramm

O co chodzi protestantom?



Z Wittenbergi do Rzymu jest w linii prostej 1108 kilometrów. Każda centralizacja (a ówczesny Kościół z pewnością był instytucją tego rodzaju) cierpi na tym, że jej wpływy są odwrotnie proporcjonalne do odległości danego miejsca od centrum decyzyjnego.

Dlaczego takich napięć nie odczuwały Kościoły Hiszpanii i Francji, wszak równie oddalone od Rzymu (do Madrytu jest z Rzymu 1350 kilometrów w linii prostej)?

O co chodzi protestantom?



„Protestantyzm wpłynął na kapitalizm o tyle, o ile zaprzeczał istnieniu jakiegokolwiek związku pomiędzy trudem ziemskim a wieczną zapłatą”.

Amintore Fanfani

O co chodzi protestantom?



O ile teologia franciszkańska w żebraku widziała **Chrystusa**, **Kalwin** i jego następcy potępiali tych, którzy nie chcieli pracować, i byli bardzo surowi wobec każdego przejawu próżniactwa. **Lenistwo**, nawet to przybrane w szaty pobożności, mogło być powodem odtrącenia człowieka przez Boga.

O co chodzi protestantom?



„W pewnym sensie również i uproszczenie samej religii w protestantyzmie umożliwiło ludziom zaspokajanie potrzeb religijnych przy mniejszym wydatku czasu i energii niż uprzednio, dzięki czemu mogli przeznaczyć je na inne zajęcia”.

Max Weber

O co chodzi protestantom?



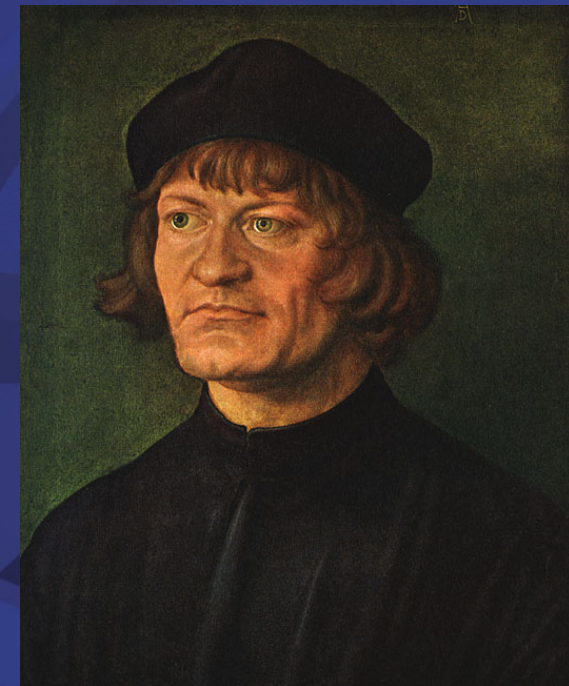
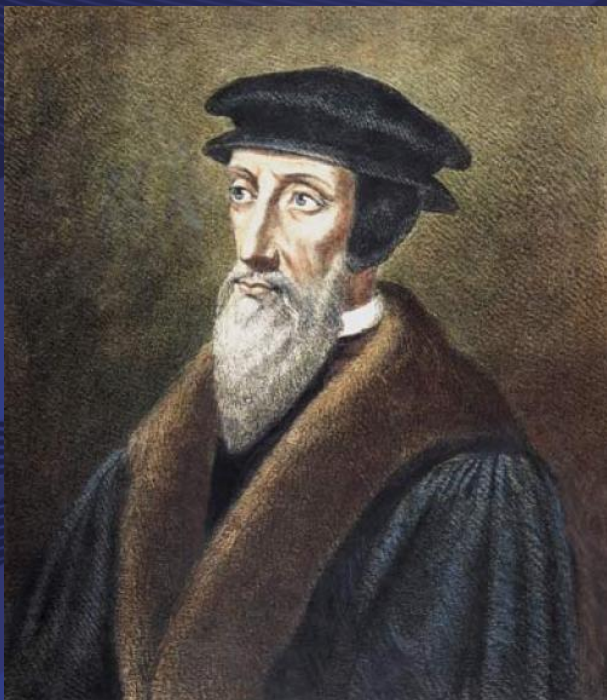
W krajach katolickich posiadacze fortun i majątków nie traktowali swego bogactwa jako możliwości do pomnażania go, ale zaspokajania swoich nader rozwiniętych potrzeb konsumpcyjnych, i to w luksusowym wydaniu.



Możność niepracowania traktowano w kręgach szlacheckie urodzonych jako przywilej i dowód Bożego wybrania oraz błogosławieństwa. Praca była powinnością „gorszych”.

O co chodzi protestantom?

Zwingli to „entuzjasta szwajcarskich urządzeń republikańskich. Jego ideałem ustrojowym była republika »najlepszych«, a więc rządy zamożnego i oświeconego patrycjatu, a w sferze kościelnej – republikańska gmina wyznaniowa”.



Zdaniem Kalwina „jeśli Bóg jest absolutnym władcą świata, nie przystoi, aby jedynowładztwo królów robiło niejako konkurencję boskiej władzy. Skoro zaś natura ludzka jest grzeszna – trudno znaleźć człowieka, który by miał wszystkie cnoty potrzebne absolutnemu władcy”.

O co chodzi protestantom?



Kiedy w Anglii po obaleniu króla rządził Parlament, w Polsce po raz pierwszy w Sejmie padło nieszczęsne *liberum veto*. Kiedy parlamentaryzm angielski charakteryzował się udziałem w rządzeniu państwem przedstawicieli wszystkich grup społecznych, w Polsce był on zastrzeżony dla szlachty i duchowieństwa.

O co chodzi protestantom?



W Anglii wzrost władzy parlamentu kosztem monarchii przyniósł lepszy ład w finansach państwa, bardziej racjonalny system podatkowy i mniejszą biurokrację państwową niż gdzie indziej w Europie. Dla porównania Hiszpania w tym czasie bankrutowała w 1647, 1652 i 1662 r., a wcześniej w 1557, 1576, 1607 i 1627.

O co chodzi protestantom?



Amerykański purytanizm „wierzył, iż jego zadaniem jest stworzenie państwa ufundowanego na zasadach wynikających z doktryny purytańskiej. Tak powstała wizja »Holy Commonwealth«, Świętej Rzeczypospolitej, państwa świętych, będącego realizacją biblijnego obrazu »Miasta na Górze«, a także wizji »Niebiańskiego Jeruzalem«”.

Tadeusz J. Zieliński

O co chodzi protestantom?

Marcin Luter wzywał: „radni w całych Niemczech” powinni zakładać szkoły. W dodatku szkoły te powinny być dostępne nie tylko dla chłopców, ale także dla dziewcząt, i to od najmłodszych lat: „bo czyż złą rzeczą byłoby, gdyby dziewięcio- bądź dziesięcioletnie dziecko znało już całe Pismo?”



O co chodzi protestantom?

Kalwin zdawał sobie sprawę z tego, że oświata jest sposobem nie tylko na wprowadzanie w życie zasady *sola scriptura*, ale także na budowanie w ludziach postawy wykonawców Słowa.



Kiedy w 1575 roku mieszkańcom Lejdy, w wolnych już od panowania hiszpańskiego Niderlandach, Wilhelm I Orański dał do wyboru: dziesięcioletnie zwolnienie z podatków albo założenie uniwersytetu w ich mieście, kalwińska rada miejska wybrała to drugie.

O co chodzi protestantom?

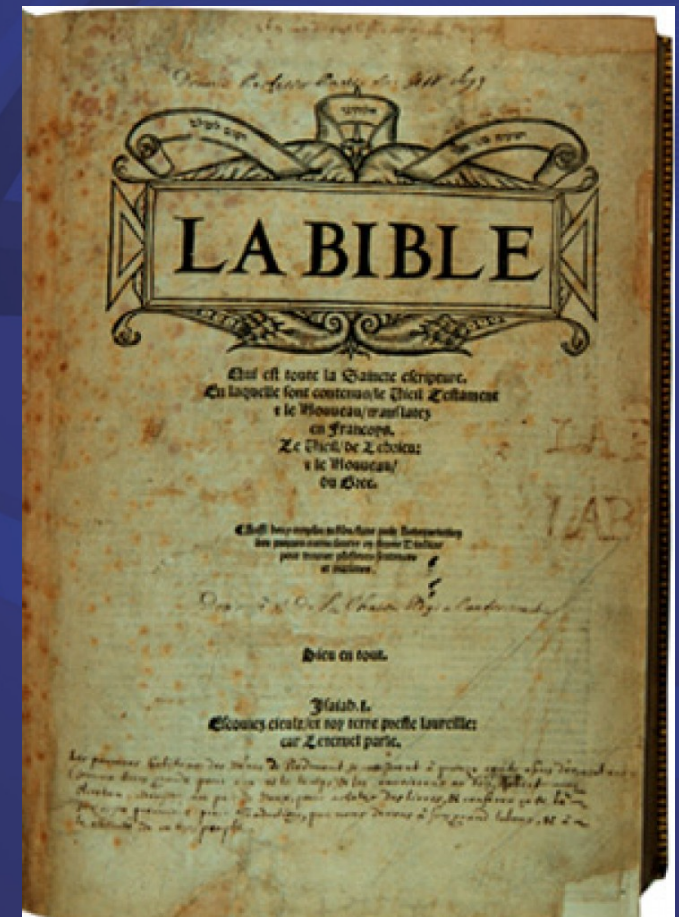
Średniowieczne odmiany francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego, niemieckiego czy polskiego były uważane za języki ludu, podczas gdy ludzie wykształceni i obcy posługiwali się w piśmie łaciną.

Étienne Pasquier o Kalwinie:

„[...] był człowiekiem [...], któremu nasza francuszczyzna jest dłużna wzbogacenie jej o nieskończenie wiele przymiotów”.

„[...] słusznie widziano w Kalwinie autora, który uczynił język francuski zdolnym do wyrażania idei”.

Albert Thiobaudet

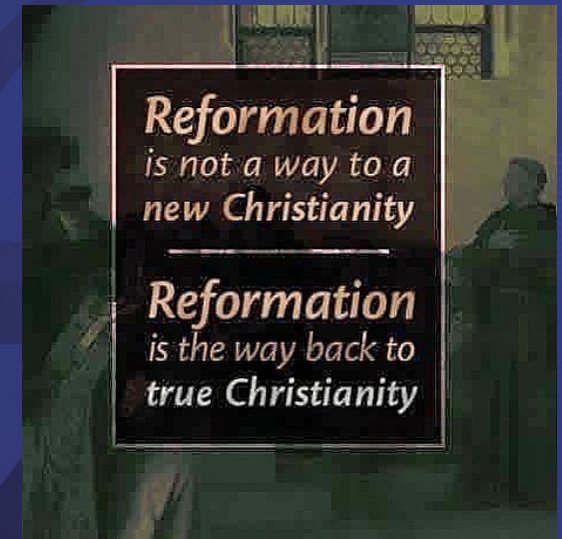


O co chodzi protestantom?



Obserwując nowożytne dzieje Europy, nie sposób uciec od konstatacji, że złamanie monopolu myślenia, rządzenia i gospodarowania, które dokonało się w ciągu XVI wieku, obu stronom wyszło na dobre. Tak jakby zasada konkurencyjności, jednego z filarów wprowadzanego właśnie kapitalizmu, okazała się bardzo płodnym doświadczeniem dla naszego kontynentu.

O co chodzi protestantom?



Siłą Kościoła jest jego zdolność rozwoju, ciągłej reformacji. Jednym z haseł Reformacji było stwierdzenie: ***Ecclesia Reformata et Semper Reformanda*** (łac. *Kościół Reformowany i stale się reformujący*). W myśl tej idei – sukcesem Reformacji było stworzenie warunków dla dalszej ewolucji Kościoła ku większej wierności Słowu Bożemu.